

PONIEDZIAŁEK 11.05.2020 r.

Proszę, aby Rodzice przeczytali Wam opowiadanie Agaty Widzowskiej pt. "Zakochany w syrenie".

Ada wróciła z tatą z przedszkola i od razu zaczęła opowiadać o wydarzeniach dnia. – Dzisiaj rysowaliśmy Syrenkę – powiedziała. – Taki stary samochód? – zdziwił się Olek, który wiedział wszystko o dawnych modelach samochodów takich jak trabant, syrenka i warszawa. – Syrenkę? – zapytała mama, która w tym czasie miksowała truskawki i nie dosłyszała głosu córki. – Ojejku, nikt mnie nie rozumie – westchnęła Ada i rozwinęła swój rysunek. – Syrenka warszawska! Kobieta z ogonem ryby i z tarczą – zawołał Olek. – Znam ten pomnik, bo byliśmy tam z klasą. – Jeśli chcesz, to opowiem ci legendę o tym pomniku i o powstaniu Warszawy – zaproponowała Ada. – Chcę. Ada wyjęła jedną ze swoich małych lalek i owinęła jej nogi wstążką, tak, żeby przypominała ogon ryby. Zaczęła opowiadać: – W pewnej wiosce żyła sobie piękna syrena, która nie była zwykłą dziewczyną, bo zamiast nóg miała płetwę. Mieszkała w rzece Wiśle. Czasami wychodziła na brzeg, żeby rozczesać włosy... – Ada udawała, że rozczesuje lalce blond czuprynę. – Syrenka pięknie śpiewała i czarowała swoim głosem rybaków. Ada odszukała drugą lalkę, której kiedyś obcięła włosy, podała ją Olowi i powiedziała: – To będzie rybak. Ma na imię Wars. – Ja mam go udawać? – Tak. – I co mam robić? – zapytał Olek. – Masz być zakochany – wyjaśniła Ada. – Ja? – Tak! Wars zakochał się w syrenie i uratował ją przed innymi rybakami. Oni zarzucili na nią sieci, bo chcieli ją zanieść królowi, żeby dostać dużo pieniędzy. Zatkali sobie uszy, żeby nie słyszeć jej śpiewu. – A co by się stało, gdyby usłyszeli? – Ten, kto ją usłyszał, wchodził do rzeki i już nigdy nie wracał. Zwykli ludzie nie mogą żyć pod wodą. – Wiem. Ludzie mają płuca, a ryby skrzela. Dzięki temu ryby mieszkają pod wodą. I ta twoja syrena też. Ada przyniosła z kuchni pustą siatkę po cebuli, która przypominała sieć i wrzuciła do niej swoją lalkę. – Uratuj mnie, piękny rybaku, a zaśpiewam ci najpiękniejszą pieśń na świecie! – powiedziała. – Nie śpiewaj mi, bo wpadnę do Wisły i nie wrócę! Zatkalem sobie uszy – powiedział Olek. – Ojej! Już dawno wyjąłeś sobie zatyczki z uszu i dlatego jesteś zakochany. Taka jest legenda, a my się tylko bawimy. Ratuj syrenę! – Zakradnę się nocą, kiedy inni rybacy będą spali i rozetnę sieci. Będziesz mogła wrócić do Wisły. – Pospiesz się, bo nie mogę żyć długo bez wody! – pisnęła Ada. Olek wypłatał syrenę z cebulowej sieci i powiedział: – Jesteś wolna. Możesz wracać do domu. – Dziękuję ci, dzielny rybaku? Jak masz na imię? – Olek. – Przecież się bawimy! – przypomniała Ada. – No dobrze... mam na imię Wars. A ty, jak masz na imię, piękna panno? – Jestem Sawa. Widziałam cię wiele razy na brzegu rzeki. – Przychodziłem tu łowić ryby, ale zawsze czekałem na ciebie. Jesteś taka piękna. – Och! Rybacy tu biegną! Zobaczyli, że mnie uwolniłeś! Nie wyjdę już na brzeg Wisły, chyba, że waszej wiosce będzie groziło wielkie niebezpieczeństwo. Wtedy was obronię! Żegnajcie! – Żegnaj! – powiedział Olek. – Przecież ty masz iść ze mną, bo mnie kochasz – przypomniała Ada. – Idę z tobą, Sawo! – zawołał Olek. Po chwili obie lalki wylądowały pod tapczanem, który udawał rzekę Wisłę. Ada opowiadała dalej: – Wars i Sawa zniknęli pod wodą, i

nikt ich już nie widział. Na miejscu wioski powstało miasto Warszawa, w którym mieszkamy – zakończyła. – Wiesz co, może pójdziemy w sobotę z mamą i tatą obejrzeć pomnik Syrenki nad Wisłą? Sprawdzimy, czy ma skrzela. – Mówiłeś, że byłeś tam z klasą. – Ale chcę iść jeszcze raz. – Hm... ty chyba naprawdę zakochałeś się w tej Sawie – zachichotała Ada.

Proponowana rozmowa na temat opowiadania.

pytania:

- O czym dowiedziała się Ada w przedszkolu?
- Kto pomógł jej przedstawić legendę?

Karty pracy:

5- 6 latki: "Nowe przygody Olka i Ady" cz. 4, s. 29.

4 - latki: "Nowe przygody Olka i Ady" cz. 2, s. 46

Słuchanie piosenki: "Syrenka" <https://www.youtube.com/watch?v=c-id729zpj5>